

Sygn. akt: I C 620/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Lemańczyk-Lis

Protokolant: st. sekr. sądowy Julita Formela

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2016 r. w Kościerzynie na rozprawie

sprawy z powództwa W. C., C. S. (1), M. S. (1) i D. S. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki C. S. (1) kwotę 44.000zł (czterdzieści cztery tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2016r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki W. C. kwotę 44.000zł (czterdzieści cztery tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2016r. do dnia zapłaty.

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 44.000zł (czterdzieści cztery tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2016r. do dnia zapłaty.

IV. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. S. (1) kwotę 44.000zł (czterdzieści cztery tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2016r. do dnia zapłaty.

V. Oddala powództwa w pozostałym zakresie.

VI. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki C. S. (1) kwotę 4.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

VII. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki W. C. kwotę 4.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

VIII. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 4.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IX. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. S. (1) kwotę 4.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

C 620/15

UZASADNIENIE

Powódka W. C. (1) w pozwie z dnia 10.06.2015r. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. kwoty 44.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.02.2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 24.05.2000r. w F. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł ojciec powódki W. S.. Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powódka była silnie związana z ojcem, spędzała z nim wiele czasu przy różnych okazjach. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powódki, która mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Do wypadku doszło niedaleko jej miejsca zamieszkania i codziennie przechodząc koło tego miejsca na nowo przeżywa śmierć ojca. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno, choć w części zrekompensować powódce krzywdę i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(k-3-7- pozew)

Powód M. S. (1) w pozwie z dnia 10.06.2015r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. kwoty 44.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.02.2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 24.05.2000r. w F. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł ojciec powoda W. S.. Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powód, w dacie wypadku był małoletni, miał 8 lat, był silnie związany z ojcem, spędzał z nim wiele czasu przy różnych okazjach. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powoda, który mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno, choć w części zrekompensować powodowi krzywdę i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(pozew k. 3-7 I C 641/15)

Powód D. S. (2) w pozwie z dnia 10.06.2015r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. kwoty 44.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.02.2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 24.05.2000r. w F. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł ojciec powoda W. S.. Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powód, w dacie wypadku był małoletni, miał 8 lat, był silnie związany z ojcem, spędzał z nim wiele czasu przy różnych okazjach. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powoda, który mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno, choć w części zrekompensować powodowi krzywdę i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(pozew k. 3-7 I C 642/15)

Powódka C. S. (1) w pozwie z dnia 10.06.2015r. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. kwoty 44.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.02.2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 24.05.2000r. w F. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł mąż powódki W. S.. Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powódka była silnie związana z mężem, który był dla niej wsparciem, pomagał jej w opiece nad dziećmi, w pracach domowych i utrzymywał rodzinę. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powódki, która mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Do wypadku doszło gdy

wspólnie z nim wyjechała do pracy w polu, nadal przeżywa jego śmierć. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozewm wysokości winno, choć w części zrekompensować powódce krzywdę i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(k-3-7- pozew I C 640/15)

Postanowieniami z dnia 15 lipca 2015r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy I C 640/15, I C 641/15 i I C 642/15 ze sprawą I C 620/15.

W odpowiedzi na pozwy pozwany (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództw w całości i o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że prawo do uzyskania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przysługuje najbliższym członkom rodziny zmarłego, dlatego też pozwany wywiązując się ze swojego obowiązku dokonał wypłaty zadośćuczynienia na rzecz wszystkich powodów w stosownej kwocie po 16.000zł.

(k-28-29- odpowiedź na pozew)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 maja 2000r. w miejscowości F. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem transportowym marki V. (...), naruszając zasady ruchu drogowego, najechał na zaprzęg konny, który prowadził W. S.. W wyniku zdarzenia W. S. poniósł śmierć na miejscu. C. S. (1) jadąca wraz z mężem na wizie odniosła szereg obrażeń. Do wypadku doszło tuż za posesją W. S. - około 30 metrów od jego miejsca zamieszkania i od miejsca zamieszkania W. C..

Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościerzynie z dnia 2 października 2000r. w sprawie II K 289/00.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód:

k- 11- kopia wyroku

k- 12- kopia aktu zgonu

akta sprawy II K 289/00 - dokumentacja zdjęciowa k. 84, wyrok k. 101)

W. S. w chwili wypadku miał 50 lat. Był żonaty, miał czworo małoletnich dzieci w tym powodów M. S. (1) - lat 8 w chwili wypadku i D. S. (1) - lat 11, oraz dzieci dorosłe w tym córkę W. C.. Ponadto z małoletnich dzieci była córka M. w wieku 11 lat i syn A. w wieku 17 lat. Prowadził gospodarstwo rolne i pracował poza rolnictwem.

W bezpośrednim sąsiedztwie rodziców zamieszkiwała wraz z rodziną od 2 lat - W. C. (1), która w chwili wypadku około godziny 5.20 przygotowywała śniadanie dla męża do pracy. Usłyszała kwik rannego konia, jej mąż D. C. wybiegł z domu gdy usłyszał huk, próbował pomóc, W. S. leżał pod kołami samochodu. W wypadku zginął również koń ciągnący zaprzęg. Musiał zawiadomić o wypadku żonę i jej rodzeństwo.

Wezwano pogotowie i policję. Pomimo reanimacji W. S. zmarł wskutek doznanych obrażeń.

Rodzina W. S. była ze sobą bardzo zżyta, wspólnie dzielili radości i troski, szanowali się nawzajem. W. S. pomagał w pracach domowych, organizował dzieciom zabawy i gry planszowe, chodzili na grzyby, był bardzo rodzinny i towarzyski. Potrafił zrobić wszystko w domu i w polu.

Młodsze dzieci gdy dowiedziały się o wypadku przez cały dzień leżały wspólnie w łóżku, które bały się opuścić. Nie wierzyły, że doszło do tej tragedii. Później zajęła się nimi W. C. (1) i siostra matki - M. S. (2). Najmłodsze dziecko W. i C. M. S. w niedzielę po wypadku obchodził uroczystość Pierwszej Komunii Świętej, wypadek miał miejsce we środę.

Był bardzo zżyty z ojcem, spał razem z nim. W pierwszym okresie po wypadku ojciec śnił się M. S. (1) i D. S. (1), później widzieli że koledzy mają ojców, a oni już nie. Przy odrabianiu lekcji pilnowała ich matka C. S. (1).

Powódka C. S. (1) po śmierci męża, przez długi czas korzystała z opieki i porad specjalisty - psychiatry, brała leki uspokajające, starała się być silna dla dzieci, razem się wspierali. Tworzyli zżyte małżeństwo, mogące na siebie zawsze liczyć. Niespodziewana i nagła śmierć W. S. zburzyła spokój całej rodziny. C. S. (1), W. C. (1) i młodsze dzieci nie mogły się otrząsnąć z szoku, ciągle płakali. C. S. (1) była smutna i rozdrażniona, zamknęła się w sobie. Dodatkowo w związku ze śmiercią męża na nią spadła faktyczna opieka nad jego małoletnimi dziećmi, mimo bólu i poczucia straty. Musiała utrzymać się z renty rodzinnej.

W. C. (1), która na dwa lata przed śmiercią ojca wyszła za mąż i zamieszkała w pobliżu, zawsze mogła liczyć na pomoc ojca w różnych życiowych sprawach. Pomagał jej w opiece nad 2 -letnią córką. Kochał dzieci i potrafił się nimi zająć. Codziennie przechodzi obok miejsca wypadku, pali tam znicze, nosi kwiaty, na nowo przeżywa jego śmierć.

Mimo upływu czasu, powodowie nigdy nie pogodzili się ze śmiercią męża i ojca. Nadal o nim pamiętają. Jego brak jest dla nich szczególnie dotkliwy w czasie uroczystości rodzinnych. Często odwiedzają jego grób i miejsce śmierci, w rocznice jego śmierci zawsze zamawiają mszę, nadal odczuwają żal i smutek po jego śmierci.

(dowód: k- 53-54. w zw. z k- 174 - zeznania C. S. (1) w charakterze strony

k. 54-55 w zw. z k.174 zeznania W. C.

k. 55w zw. z k. 174 zeznania M. S. (1)

k. 55-56w zw. z k. 174 zeznania D. S. (1)

k. 56 zeznania D. C.

k- 57. - zeznania świadka M. Ł.

k- 57-58- zeznania świadka M. S. (2)

k. 58 - zeznania świadka A. S.

k. 59 - zeznania świadka M. S. (3)

k. 173-v. - zeznania świadka J. P.)

W opinii sądowej - psychologiczno - psychiatrycznej z dnia 14.05.2016r. biegli lekarz psychiatra dr n. med. L. C. (1) oraz psycholog J. S. (1), na podstawie akt sprawy i badania powódki C. S. (1) wskazali, że u powódki w okresie kilku lat od wypadku utrzymywały się przewlekłe zaburzenia depresyjno - lękowe. Aktualnie biegli nie stwierdzili u powódki zaburzeń psychicznych związanych ze śmiercią męża i nie znaleźli podstaw do opiniowania w sprawie przez innych biegłych. Biegli również wskazali, że wskutek wypadku rozluźnieniu uległy więzi rodzinne z rodziną męża powódki, pozostałe relacje uległy zacieśnieniu i zwiększyła się wzajemna troska.

W opinii psychologicznej z dnia 10.05.2016r. w odniesieniu do powódki W. C., biegły J. S. (2) wskazał, że wskutek tragicznej śmierci ojca, wystąpiły u niej reaktywne zaburzenia depresyjno - lękowe w przebiegu żałoby. Charakteryzowały się obniżonym nastrojem, uczuciem smutku, przygnębienia, zaburzeniami snu i łaknienia. Utrzymywały się one przez okres około 2 lat. W tym czasie powódka przyjmowała leki ogólnodostępne. Relacje powódki z ojcem były bardzo silne, bliskie, nacechowane opiekuńczością, troską i wyrozumiałością ze strony ojca. Aktualny stan zdrowia psychicznego powódki nie ujawnia istotnych odchyłeń od normy.

W opinii psychologicznej z dnia 17.05.2016r. w odniesieniu do powoda D. S. (1), biegły J. S. (2) wskazał, że wskutek tragicznej śmierci ojca, wystąpiły u niego najprawdopodobniej reaktywne zaburzenia depresyjno - lękowe w przebiegu

żałoby. Charakteryzowały się obniżonym nastrojem, uczuciem smutku, przygnębienia, osamotnienia. Z uwagi na wiek powoda w dacie wypadku, odległa datę nie można dokładnie określić natężenia i długości trwania objawów depresyjnych. Typowe reaktywne zaburzenia depresyjne spowodowane śmiercią osób bliskich utrzymują się od kilku miesięcy do 2 lat. Relacje powoda z ojcem były bardzo silne, bliskie, nacechowane opiekuńczością, troską i wyrozumiałością ze strony ojca. Aktualny stan zdrowia psychicznego powoda nie ujawnia istotnych odchyłeń od normy.

W opinii psychologicznej z dnia 17.05.2016r. w odniesieniu do powoda M. S. (1), biegły J. S. (2) wskazał, że wskutek tragicznej śmierci ojca, wystąpiły u niego najprawdopodobniej reaktywne zaburzenia depresyjno - lękowe w przebiegu żałoby. Charakteryzowały się obniżonym nastrojem, uczuciem smutku, przygnębienia, osamotnienia. Z uwagi na wiek powoda w dacie wypadku, odległa datę nie można dokładnie określić natężenia i długości trwania objawów depresyjnych. Typowe reaktywne zaburzenia depresyjne spowodowane śmiercią osób bliskich utrzymują się od kilku miesięcy do 2 lat. Relacje powoda z ojcem były bardzo silne, bliskie, nacechowane opiekuńczością, troską i wyrozumiałością ze strony ojca. Aktualny stan zdrowia psychicznego powoda nie ujawnia istotnych odchyłeń od normy.

(dowód: opinia dotycząca C. S. (1) k. 88-95

opinia dotycząca W. C. k. 96-102

opinia dotycząca M. S. (1) k. 109- 114

opinia dotycząca D. S. (1) k. 103-108)

W związku ze śmiercią W. S. będącą skutkiem wypadku komunikacyjnego, pozwany (...) SA w W. - jako ubezpieczyciel osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku, przyznał członkom jego rodziny - żonie i dzieciom po 16.000zł zadośćuczynienia. Decyzję w tym przedmiocie wydano w dniu 27.02.2015r.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaoferowane przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników procesowych.

Szereg okoliczności w sprawie był bezsporny - przebieg i skutki wypadku z dnia 24.05.2000r., stopień pokrewieństwa między stronami, skazanie sprawcy wypadku prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościerzynie w sprawie II K 289/00 za spowodowanie wypadku, jak również prowadzenie postępowania likwidacyjnego przez pozwanego i ostateczne uznanie odpowiedzialności poprzez wypłatę zadośćuczynień.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty urzędowe i prywatne złożone przez strony do akt, żadna ze stron nawzajem nie kwestionowała ich prawdziwości czy i wiarygodności, nie budziły one również wątpliwości Sądu. Dowodem w sprawie był również wyrok wydany w sprawie II K 289/00 i dokumentacja zdjęciowa znajdująca się w tych aktach.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań świadków D. C., M. Ł., M. S. (2), A. S., M. S. (3) i J. P..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków wskazanych świadków będących bliską rodziną każdego z powodów, którzy opisali relacje zmarłego z powodami, ich cierpienia w związku ze śmiercią W. S., wpływ wypadku na całą rodzinę zmarłego i życie każdego z powodów. Ich zeznania były spójne i wzajemnie uzupełniały się z wiarygodnymi zeznaniami powodów, którzy opisali sytuację rodzinną przed wypadkiem z dnia 24.05.2000r. i po wypadku, wzajemne relacje powódki C. S. (1) z mężem oraz jego dziećmi, ból i cierpienie po jego śmierci, emocje związane z jego stratą, podtrzymywanie pamięci o nim i codzienne życie przed jego śmiercią i po jego śmierci. W ocenie Sądu, złożone w sprawie zeznania są przekonujące, obrazują ból i cierpienie, jakiego doznali powodowie po śmierci męża i ojca.

Podkreślić należy że zarówno powódki C. S. i W. C. jak i świadkowie, M. Ł., M. S. (2), M. S. (3) i J. P. w czasie składania zeznań okazywały rzeczywiste wzruszenie i własne przeżycia związane z okresem śmierci W. S..

Dlatego też Sąd uznał za wiarygodne również zeznania samych powodów. Przy czym podkreślić należy że w dacie wypadku zarówno D. S. (1) jak i M. S. (1) byli małoletni, ich postrzeganie rzeczywistości najlepiej wyraża to że przez cały dzień, gdy dowiedzieli się o wypadku bali się wyjść z łóżka w którym schowali się wspólnie z siostrą - świadkiem M. S. (3). To, jak wielką stratą, jest strata osoby bliskiej można ocenić wiedząc ile może dać wspólne życie i dorastanie. Dlatego też zarówno C. S. (1) jak i W. C. (1) przeżywały żalobę w stanie reaktywnych zaburzeń depresyjno - lękowych.

Stan psychiczny każdego z powodów był przedmiotem opinii sporządzonej przez psychologa J. S. (1), który jednoznacznie wskazał, że wskutek tragicznej śmierci ojca u powodów M. S. (1), D. S. (1) i W. C. wystąpiły reaktywne zaburzenia depresyjno - lękowe w przebiegu żałoby mogące trwać do 2 lat. Przy czym u powódki W. C., biegły J. S. (2) wskazał iż charakteryzowały się one dodatkowo obniżonym nastrojem, uczuciem smutku, przygnębienia, zaburzeniami snu i łaknienia. W tym czasie powódka przyjmowała leki ogólnodostępne. Relacje powódki W. C. z ojcem były bardzo silne, bliskie, nacechowane opiekuńczością, troską i wyrozumiałością ze strony ojca. Aktualny stan zdrowia psychicznego powodów nie ujawnia istotnych odchyłeń od normy.

Z kolei w odniesieniu do powódki C. C. (3) została sporządzona opinia wspólna przez biegłego lekarza psychiatrę dr n. med. L. C. (1) i psychologa J. S. (1), na podstawie akt sprawy i badania powódki C. S. (1) biegli jednoznacznie wskazali, że u powódki w okresie kilku lat od wypadku utrzymywały się przewlekłe zaburzenia depresyjno - lękowe. Przejawiały się one zaburzeniami w postaci przygnębienia, podwyższonego poziomu lęku, spadkiem aktywności i zaburzeniami snu. Przyczyną tych zaburzeń było doświadczenie straty osoby najbliższej i przeżycie sytuacji stresowej zagrażającej życiu. Aktualnie biegli nie stwierdzili u powódki zaburzeń psychicznych związanych ze śmiercią męża i nie znaleźli podstaw do opiniowania w sprawie przez innych biegłych. Równocześnie wskazali, że nadal ma ona poczucie krzywdy, która spotkała ją i jej dzieci. Takie poczucie krzywdy, zdaniem biegłych, jest naturalną reakcją człowieka na stratę bliskiej osoby ważnej dla funkcjonowania rodziny.

Powyższe opinie biegłych miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Opinie zostały sporządzone w oparciu o doświadczenie zawodowe i życiowe biegłych, jasnym i rzeczowym językiem. Ustalenia dokonane w nich nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową i pozwaną sprowadza się do odmiennej oceny, czy zachodzą przesłanki do zasądzenia -wobec doznanej przez powodów wskutek śmierci W. S. krzywdy - dodatkowego zadośćuczynienia na ich rzecz, a w konsekwencji czy są oni uprawnieni do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W myśl przepisu art. 822 §1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyższa regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność in solidum, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

Stosownie do treści przepisu art. 446 §4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten wprawdzie nie obowiązywał w dacie śmierci W. S., jednakże roszczenie wynikające z faktu że śmierć męża - C. S. (1) i ojca - W. C., M. S. (1) oraz D. S. (1) nastąpiła w wyniku przestępstwa nie uległo przedawnieniu do dnia jego wejścia w życie tj. 03.08.2008r. (Dz.U.z 2008 116,231), dlatego też w ocenie Sądu ma on w niniejszej sprawie zastosowanie w miejsce przepisu art. 448kc w zw. z art. 24 kc. Ponadto w ocenie Sądu, podziеляjąc poglądy orzecznictwa więzi rodzinne powinny być dobrem szczególnie chronionym. Dodatkowo w świetle obowiązującego aktualnie art. 446 § 6 kc członkowie bliskiej rodziny zmarłego jako pośrednio pokrzywdzeni skutkami wypadku mają bezpośrednie roszczenia do ubezpieczyciela bez względu na to jakie dobra osobiste zostały naruszone poprzez zaistnienie wypadku i wystąpienie jego skutków.

Tak też wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 306/15, wyrok z dnia 2015-11-13 (LEX nr 1934389). Jak podkreślił Sąd Apelacyjny potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz wskutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie małżonka, dziecka, brata lub siostry należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli wśród dóbr osobistych, której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie od dawna nie budzi wątpliwości. Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego. W ocenie Sądu stanowisko to znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie.

Na podstawie przepisu art. 446§4kc uprawnionymi do żądania kompensaty są najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Wskazany krąg podmiotów- zdaniem Sądu, należy definiować m.in. za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Obejmuje on małżonka i dzieci zmarłego oraz innych krewnych, powinowatych, a także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). W ocenie Sądu do kręgu uprawnionych należeć zatem będzie także dorosła córka zmarłego, jeśli między nią i zmarłym istniała silna i pozytywna więź.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia. Obejmuje jednocześnie wszelkie doznane cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez członka rodziny zmarłego krzywdę, przyznawaną jednorazowo. Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SA w Lublinie z 18.10.2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237). Treść art.446 §4 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi

orzekającemu. Przyznanie zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy tragiczna, nagła i niespodziewana śmierć W. S. niedaleko własnego domu i domu jego córki W. C. była dla jego całej rodziny bolesną stratą. Stała się przyczyną ich cierpienia, a jej konsekwencjami było uczucie żalu i krzywdy u każdej z bliskich mu osób. Każdy z członków rodziny W. S. w tym zwłaszcza powodowie doświadczyli w związku z tragedią reaktywnych zaburzeń depresyjono - lękowych w przebiegu żałoby, przy czym żona zmarłego C. S. (1) poddała się leczeniu psychiatrycznemu i przyjmowała leki, W. C. (1) również farmakologicznie - ogólnodostępnymi lekami, radziła sobie z poczuciem smutku i straty. Biegli sądowi - lekarz psychiatra dr n. med. L. C. (2) i psycholog J. S. (1) byli jednoznaczni w swoich opiniach. Powodowie w przebiegu zaburzeń, mieli obniżony nastrój, poczucie smutku, przygnębienia, osamotnienia, zaburzenia snu, łaknienia.

Stratę tę odczuła żona zmarłego C. S. (1), która po jego śmierci musiała samodzielnie unieść ciężar utrzymania rodziny w tym małych dzieci, zapewnienia im spokoju, stabilizacji i równocześnie sama musiała poradzić sobie z odczuwaną stratą, smutkiem i żalobą. Nie miała czasu na przeżywanie żałoby, przyjmowała leki żeby być na nogach i sprostać wyzwaniom życia codziennego, dbając o to aby dzieci pozostające pod jej opieką mogły mieć bezpieczeństwo i spokój.

Córka zmarłego powódka - W. C. (1), jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego była silnie emocjonalnie związana ze swoim ojcem, pomimo iż była dorosła, miała własną rodzinę. Powódka mieszkała po sąsiedzku z rodzicami, ojciec pomagał jej w opiece nad córką. Rodzice wspierali ją na co dzień i wzajemnie sobie pomagali w trudnych chwilach. Wskazywali na to również - rodzeństwo raz mąż powódki D. C. i M. S. (2).

Powódki składając zeznania po 16 latach od śmierci W. S. nadal żywo reagowały na wspomnienia o zdarzeniu w którym do tego doszło. Przeżycia powodów zostały potwierdzone dodatkowo zeznaniami wszystkich słuchanych świadków.

Wstrząs, jakiego doznali powodowie w związku ze śmiercią męża i ojca, był bardzo silny. Żadne z nich nie mogło uwierzyć, że utracili go na zawsze, że nie będzie on już częścią ich życia, tęsknili za nim i czuli się osamotnieni. Śmierć W. S. spowodowała, że z dnia na dzień powodowie i pozostali członkowie rodziny, zostali pozbawieni jego codziennego towarzystwa.. Mimo upływu czasu nadal nie mogą pogodzić się z jego śmiercią. Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, że każdy z powodów doznał krzywdy w związku ze śmiercią W. S., z którym byli silnie emocjonalnie związani, zostali pozbawieni jego wsparcia, obecności, możliwości dalszego spędzania czasu z nim, codziennych kontaktów, rozmów. Na bliskie relacje powodów ze zmarłym wskazali również w swoich opiniach biegli L. C. i J. S.. Wskazane okoliczności przesądzają zatem o zasadności zgłoszonych roszczeń co do zasady. Każde z powodów należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego i jest uprawnione do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Mając na uwadze powyższe, w szczególności stopień cierpienia powódki C. S. (1), Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że powódka winna otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Zdaniem Sądu kwota, która zrekompensuje powódce jej cierpienie, to łączna kwota 60.000 zł. Kwota ta nie jest, zdaniem Sądu, wygórowana i jest utrzymana w rozsądnych granicach. Nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy powstałe w związku ze śmiercią ojca, z którym była blisko związana, służył jej wsparciem i pomocą.

W odniesieniu do powódki W. C., mając na uwadze powyższe okoliczności, w szczególności stopień cierpienia powódki Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że powódka, mimo iż była dorosła i samodzielna w dacie śmierci ojca, winna otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Zdaniem Sądu kwota, która zrekompensuje powódce jej cierpienie, to łączna kwota 60.000 zł. Kwota ta nie jest, zdaniem Sądu, wygórowana i jest utrzymana w rozsądnych granicach. Nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy powstałe w związku ze śmiercią ojca, z którym byli blisko związani, służył jej wsparciem i pomocą.

W odniesieniu do powodów D. S. (1) i M. S. (1), mając na uwadze powyższe okoliczności, w szczególności stopień cierpienia powodów Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że powodowie, którzy w dacie śmierci ojca, byli małoletni wymagali jego opieki, wsparcia, wzorców do naśladowania, pozwalających na

kształtowanie ich jako mężczyzn i przyszłych ojców, winni otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Zdaniem Sądu kwotami, które zrekompensują powodom ich cierpienia, to łącznie kwoty po 60.000 zł. nie razi ona niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy powstałe w związku ze śmiercią ojca, z którym byli blisko związani, służył im wsparciem i pomocą.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie o zadośćuczynienie jest co do zasady i co do wysokości uzasadnione. Zachodzą bowiem przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodki z uwagi na doznaną przez nią krzywdę wywołaną śmiercią W. S..

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 446 §4 kc w zw. z art. 822 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I-IV sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów kwoty po 44.000 zł. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty. W ocenie Sądu dopiero z dniem wyrokowania w sprawie skonkretyzowaniu uległ obowiązek i wysokość świadczenia ze strony pozwanego na rzecz powodów. Pozwany niezwłocznie wypłacił powodom zadośćuczynienia uznane za adekwatne do cierpień i przeżyć związanych z wypadkiem, nie były to przy tym kwoty symboliczne i niskie, a takie które pozwalają na zrekompensowanie następstw tragicznego wypadku który dotknął ich rodzinę.. Dlatego zdaniem Sądu pozwany też nie pozostawał w zwłoce z zapłatą dalszego zadośćuczynienia. W konsekwencji na podstawie art. 481kc a contrario Sąd oddalił żądanie odsetek za okres przed wydaniem wyroku - jak w punkcie V.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Strona przegrywająca sprawę - w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania- obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, tj. koszty procesu (art. 98 kpc). (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika- jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych.

W niniejszej sprawie powodowie uiścili opłaty sądowe od pozwów po 2200zł każdy.. Byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika - radcę prawnego, dla którego stawka minimalnego wynagrodzenia w myśl §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10000 zł do 50000 zł, wynosi 2.400 zł. Uiścili opłaty administracyjne od udzielonych pełnomocnictw w wysokości po 17 zł.

Mając więc na uwadze, że pozwany przegrał proces, Sąd na mocy wskazanych przepisów orzekł o kosztach jak w punktach VI - IX Wyroku.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis